

Żoneczka – DUET KARO

* * *

Wczoraj, do dom przyszoł żeś na bani
W tym tygodniu to jest przeca trzeci roz
I zobocz, jaki mosz czerwony nos

*

Żonko to więcej mi się już nie zdarzy,
Chyba, że kamrat z wojska spotko mie;
Przy piwku śpiywać nom się chce

*

A jo ci powiedziała,
Że masz od jutra szlaban
I już zaś nudelkula pódzie w ruch
I jak się wytłumaczysz,
Co teraz powiesz mi?

*

Żonko, żoneczko,
Tyś moje kochanie,
Żonko, żoneczko,
Tyś nojważniejszo jest
Żonko, żoneczko,
Tyś moje kochanie,
Żonko, żoneczko,
Tyś nojważniejszo jest

* *

Dzisiaj,
Jak przyjdiesz do dom zaś na bani,
Na sieni w nocy już zaś bydziesz spał
I ciężko gowa jutro bydziesz miół

*

Żonko,
Ty zawsze racja masz na pewno,
Chyba, że kamrat z wojska spotko mie;
Przy piwku śpiywać nom się chce

*

A jo ci powiedziała,
Że masz od jutra szlaban

I już zaś nudelkula pódzie w ruch
I jak się wytłumaczysz,
Co teraz powiesz mi?

*

Żonko, żoneczko,
Tyś moje kochanie,
Żonko, żoneczko,
Tyś nojważniejszo jest
Żonko, żoneczko,
Tyś moje kochanie,
Żonko, żoneczko,
Tyś nojważniejszo jest

* * *

Jutro,
Jak będziesz znowu zaś na bani,
Na inny model wtedy zmienia cię
I fajne kwiotki nie pomogą, nie!

*

Jutro, ja byda karlus idealny,
Chyba, że kamrat z wojska spotko mie;
Przy piwku śpiywać nom się chce

*

A jo ci powiedziała,
Że masz od jutra szlaban
I już zaś nudelkula pódzie w ruch
I jak się wytłumaczysz,
Co teraz powiesz mi?

*

Żonko, żoneczko,
Tyś moje kochanie,
Żonko, żoneczko,
Tyś nojważniejszo jest
Żonko, żoneczko,
Tyś moje kochanie,
Żonko, żoneczko,
Tyś nojważniejszo jest





Muzyka: brak danych